

Chodzą i kolędują

Data publikacji: 27.12.2010 13:30

□

Kiedy przed wejściem usłyszymy śpiew kolędników nie możemy nie wpuścić ich do środka. Zamknięte przed kolędnikami drzwi niosą nieszczęście przez cały rok.

Dawniej w każdej miejscowości można było spotkać grupę przebierańców, którzy już od św. Szczepana (26 grudnia) chodzili od domu do domu po kolędzie. – *Co by to były za święta bez dziadów* – wspomina pani Maria mieszkanka Milówki a dziady to nic innego jak kolędnicy.

Chodzenie po kolędzie to wielowiekowa tradycja. Każda z postaci w kolędowym orszaku ma swoje znaczenie. Diabeł to symbol zła, śmierć – przemijanie, Żyd, czyli Herod, przypomina o narodzie wybranym, kłapiący Turoń – to symbol siły przyrody, a gwiazda betlejemska – symbolizuje drogę pasterzy do Zbawiciela.

Można spotkać również kolędników, w tradycyjnych strojach, lub z bożonarodzeniową szopką.

Kolędnicy, kolędują przez całą drogę i chodzą od domu do domu, cierpliwie czekając na wpuszczenie ich do środka. Jeśli ktoś odmówi takiej wizyty ma pewne nieszczęście przez cały rok - głoszą ludowe podania.

Dziś w Skoczowie czy Cieszynie kolędników z prawdziwego zdarzenia ze świecą szukać. Coraz mniej grup kolędujących odwiedza też domy na wioskach, choć są i tacy, którzy tradycję utrzymują. - Życzymy zdrowia, dobrych plonów, żeby gospodyni przy piecu nie schudła i w każdym kątku po dzieciątku – takie życzenia można jeszcze usłyszeć w Szczyrku czy Istebnej, gdzie chodzą po kolędzie tradycyjne Mikołaje. - *Coś niesamowitego ! Wspaniale śpiewają i grają kolędy ! Szczyrk jest rozśpiewany kolędami wędrujących kolędników od chaupy do chaupy ! To prawdziwa przyjemność posłuchać takiej muzyki i kolęd* - relacjonuje ks. Jan Byrt z Parafii Ewangelickiej w Szczyrku Salmopolu, którą 26 grudnia odwiedzili kolędnicy.

Kolędnicy będą odwiedzać domostwa do Trzech Króli.

TK